

Z KRAKOWA DNIA 10. MARCA 1811 Roku W NIEDZIELE.

Dzień 5 b. m. poświęcony rocznicy Imienin Najjaśniejszego Fryderyka Augusta, Króla Pana naszego, obchodzony był z zwyczajną uroczystością.

O godzinie 10 zgromadziły się wszystkie Władze tak Wojskowe, iako i Cywilne do domu JW. Prefekta, z kąd przy Absyflencyi Cechow i parady wojskowej, składającej się z 12 Pułku Piechoty, udały się do Kościoła Panny Maryi, wysłuchawszy Mszy S. na której znajdował się JW. Stańczycki Senator i po odśpiewaniu *Te Deum* przez JW. Jmć Xiędza Biskupa Krakowskiego, Senatorsa Xięstwa Warszawskiego, odprowadziły do domu JW. Prefekta. W czasie przechodu Wojsko w linii uszykowane wykrzyknęło po trzykroć radosnym głosem: "Niech żyje Najjaśniejszy Fryderyk August, Pan nasz Miłościwy!",

Tego dnia był dany obiad u JW. Xiędza Biskupa Krakowskiego, na którym przeszło 80 osób, a na wieczerzą, którą dał JW. Prefekt, przeszło 120 osób znajdowało się. Na Teatrze grano sztukę do uroczystości stosowną, z odśpiewaniem Kantaty hold miłości i wdzięczności najlepszemu z Królów wynurzającej. Na wniosek zaś JW. Prefekta mieszkańcy tuteysi nie mogli lepiej uświetnić dnia tego, iak że zamiał oświecenia Miasta, na korzyść szpi-

talow składkę zrobili dobrowolną. Zaśiłek ten ulgę cierpiącej przyniesie ludzkości. Oby wdzięczności łzy, które ta Bogu przyjemna wzniesi ofiara, przyczynić się mogły przed Najwyższą Istnością do wysłuchania Modłów naszych, za najdłuższym Panowaniem ukochanego Monarchy!

Dokończenie Dekretu Nawi śniejszego Pana względem Konwencyi Bajonskiej.

ODDZIAŁ PIĄTY.

O ogólney ilości summ hypotekowanych w ich umniejszaniu i zupełnem zniesieniu.

Art. 18. Cała ilość kapitałów zahypotekowanych, iaka umieszczoną jest w Etatach podanych przez władze Francuzkie, ludzież znajdować się będzie w Tabelli artykułem 1szym wspomnioney, wraz z załączonymi prowizyami, obroconemi na kapitał stosownie do artykułu 4 zamienioną zostanie aż do 3/5 wartości dóbr na listy zastawne, jeżeli kapitały te dotąd zapłaconemi lub odsądzonemi nie zostały, a dłużnicy ich wydali oświadczenia, iakie przepisane są w artykule 8ym.

Listy te zastawne odesłane zostaną do Główney Dyrekcyi, która ie za rewersem Ministra Naszego Skarbu, w Skarbie Naszym Xięstwa Warszawskiego złoży.

Art. 19. Skoroby w przyszłości Prawo

3go, do którego z kapitałów takowych całkiem lub w części, drogą prawną udowodnionem być miało, na ten czas ilość takowa nominalna, zwróconą mu zostanie w obligacjach prywatnych, jeżeli na kapitał rzeczony wydane zostały, a w braku ich, w listach zastawnych.

Art. 20. Jeżeliby excecpcye dłużnika przeciw całej summie lub części iey, miały być prawnie przewidzione, na ten czas ilość takowa zwróconą mu będzie, najprzod w iego prywatnych obligacjach, jeżeli iakie wydał, a w braku ich, wykupione i zniszczone zostaną, do takiejże ilości listy zastawne na niego wystawione i dług w takiejże ilości z Xiąg hypotecznych wymazanym zostanie.

Art. 21. Prawa iednakowoż lub excecpcye wymienione w powyższych dwóch artykułach, powinny być pod utratą ich podane razem z aktem oświadczenia, iakie przepisane jest w artykule 8ym.

Art. 22. Ponieważ $\frac{1}{24}$ całego rocznego dochodu wzięta zostanie rocznie na koszt i potrzeby Instytutu, umarzanie więc częściowe wszystkich do systemu kredytowego należących kapitałów, obrachowaniem będzie podług Tabelli przyłączoney tu pod lit: A. a zatem w każdym roku taka tylko część początkowej summy uważaną będzie za pozostałą jeszcze na dobrach, jaka w proporcji obrachowana jest w teyże Tabelli, bez względu na to, czyli listy zastawne na tych lub owych dobrach (nie dla szczególnego zapewnienia, ale tylko dla okazania początku) zapisane, będą zniszczone, albo w kursie całkiem lub w części iakiey pozostaną; gdyż solidarna iedynie gwarancya zabezpiecza pewność listów zastawnych.

Art. 23. Wolno będzie każdemu dłuż-

nikowi za półrocznem wypowiedzeniem wystąpić z towarzystwa, lecz w takim przypadku obowiązany będzie zapłacić do kasy kredytowej, w gotowiznie albo też w listach zastawnych, resztę długu, iaka podług Tabelli A. pozostała jeszcze na dobrach iego. Opłata reszty takowej przyłączonej zostanie natychmiast bez wszelkiego potrącenia do funduszu umarżającego. listy zastawne, które tym sposobem na uszczerzenie tey reszty wniędą, mają być zniszczone; za gotowiznę wykupione w ustanowionym terminie zostaną listy zastawne rownie zniszczone, a dług z hypoteki wymazanym zostanie.

Wystąpienie iednak takowe prędezy nastąpić nie może, iak tylko gdy wprzody dług zapewniony podług artykułu 7go na prywatnych obligacjach, zupełnie zaspoakoionym zostanie.

Art. 24. Co się tycze opłat przeznaczonych na umorzenie prywatnych obligacyy wystawionych podług artykułu 7, umarzanie tych kapitałów następować będzie rownież w progresyji przepisanej w Tabelli A. Wolno będzie przytem każdemu dłużnikowi, przez opłacenie w gotowiznie, lub w listach zastawnych pozostałej w każdym czasie reszty kapitału i przez wykupienie swych prywatnych obligacyy, zupełnie uwolnić się od długu.

Art 25. W przypadku gdy długami Bajonскими obciążone dobra iakie, z wolny ręki lub Sądownie przedanemi zostaną, ilość długu, w miarę czasu, kiedy to nastąpi i obrachunku w Tabelli A. wyrażonego, ma być w kupnie potrącona, a kupujący wstępuje, w przypadku iednak sądowej sprzedaży, aż do wysokości tylko summy przedazney w miejsce dawniejsze

go dłużnika, pod warunkiem, iż zaległe raty rocznych opłat 6 od sta, najprzod od listów zafawnych, a potem od prywatnych obligacyy, natychmiast w gotowiznie zapłaci.

T Y T U Ł III.

Ogólne urządzenie.

Art. 26. Przeciwko wszelkim dłużnikom, którzyby warunkow w poprzednim Tytule objętych, nie przyjęli, i oświadczeń swoich w tey mierze przed d. 1 Czerwca roku 1811 w formie prawney nie złożyli; postępowano będzie podług wszelkiey oświadczenia Praw, stosownie do osnovy obligacyy znajdujących się w aktach hypotecznych. Jakoz wypowiada się im mocą niniejszego Dekretu cały kapitał wraz z wszelkimi zaległemi prowizjami na d. 24 Czerwca roku 1811, lub natępuie po nim najbliższy termin, jeżeliby ten, podług osnovy obligacyy na później niż 24 Czerwca 1811 był zawarowany: z zastrzeżeniem warunkow objętych Dekretem Naszym d. 16 Kwietnia roku 1810 dla tych dłużnikow, którzy rzeczonemu Dekretowi zadosyć uczynili. Z resztą, jeżeli w skutku niniejszego artykułu, przyydzie do sądowey sprzedaży jakowych Dóbr, ma bydź naszym wyciżem ich dozwoleń, dług stał Skarbowi Naszemu uścić się mający, w listach zafawnych wypłacić.

Art. 27. Główna Dyrekcyja Kredytowa powinna Naszemu Ministrowi Skarbu, po upłynieniu terminu wyznaczonego, w artykułach 3, 8 i 26 przestać listę dłużnikow tych, którzy oświadczyli się, iż przyśląpią do systematu kredytowego, i oświadczenia takowe podali Dyrekcyi w akcie.

Art. 38. Do Ministra Naszego Skarbu należać będzie, za znieleniem się z Preze-

sem Kredytowym, Superrewizya kaszy główney Dyrekcyi Kredytowej.

Art. 29. Wykonanie niniejszey woli Naszey, tudzież umieszczenie oney w dzienniku Praw, Ministrom Sprawiedliwości i Skarbu, w czem do którego należać będzie, zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) przez Króla

Minister Sekretarza Stanu

Zgodno z oryg: *Stanisław Breza.*

Felix Łubiński, Zgodno z orygin:

Minister Sprawied: *Minister Sekr Stanu.*

(L.S.) *Stanisław Breza.*

Ant. Jommaman, S. J.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

W Pałacu Naszym w Dreźnie dnia

29go miesiąca Stycznia 1811.

FREDERYK AUGUST,

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Zważywszy, iż szczególniey dostatek potrzebnych do wyrabiania pierwszych materyałow, wzrosł fabrykom każdego rodzaju nadaie, na przełożenie Naszego Ministra Skarbu postanowiliśmy i stanowimy.

Art. 1. Od dnia ogłoszenia niniejszego Dekretu, nie wolno bydź ma nikomu pod jakimkolwiek bądź pretextem szmat i płatkow, tak wełnianych iako i lnianych i innych do robienia papieru zdatnych materyałow za granice z kraiu wywozić, a to pod karą dziesięciu talarow za każdy funt bądź grubych, bądź cienkich szmat i płatkow rzeczonych.

Art. 2. Również nie ma bydź wolno wywozić z kraiu obrzynkow papierowych, pargaminowych, skorzanych i innych, niemniey nożek baranich i wszelkich tym podobnych, a do wyrobienia kleiu do papie-

tu służyć mogących artykułow, a to pod konfiskatą obiektu i oprócz tego karą talarów trzydziestu.

Art. 3. Wszyscy przedawaniem czyli handlem wymienionych powyżey materyałow trudniący się powinni takowe przedawać tylko w kraju, a to pod karą trzechmiesięcznego aresztu.

Art. 4. Dopełnienie i ogłoszenie Dekretu, który w Dzienniku Praw umieszczony bydź ma, niemniej wydanie stosownych w tej mierze urządzeń i dyspozycyi, Ministrowi Skarbu Xięstwa Warszawskiego polecamy.

(Podp.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisow tak wyżej.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 23 miesiąca Stycznia roku 1811.

FREDERYK AUGUST,

z Bożey Łaski i Król i Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Na przelożenie Naszego Ministra Skarbu o zbyt drogiey opłacie cła od klepek sosnowych w artykule 2 Dekretu Naszego pod d. 8 Grudnia roku 1810 po dwa grosze od każdego złotego wartości klepek oznaczoney; zmieniamy wymieniony punkt rzeczony artykułu w następującym sposobie:

„Cło od klepek sosnowych pobierane odtąd będzie od wartości takowych, to jest: od każdego złotego wartości po szelagow dwa. „

Ogłoszenie takowey zmiany, niemniej wydanie stosownych dyspozycyi, Naszemu Ministrowi Skarbu, umieszczenie zaś niniejszego Dekretu w Dzienniku Praw, Ministrowi Sprawiedliwości Xięstwa Warszawskiego polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisow tak wyżej.)

Z Burgos d. 8. Lutego.

Nayiaśniejszy Cesarz rozkazał utworzyć woysko pod nazwiskiem woyska północney Hiszpanii, które składa się z dywizyi tylney straży Jenerała Reille, dywizyi odwodowey Jenerała Caffarelli, korpusu gwardyi Cesarskiej pod Jenerałem Dorsene, dywizyi lekkiey jazdy pod Jenerałem Watier, dywizyi Jenerała Bonnetta, &c. Okręg tego woyska jest następujący: Prowincya Nawarra; trzy prowincye Biskaj i St. Ander; prowincye Burgos, Aranda i Soria; prowincye Waladolida, Leona, Benewentu, Toro, Zamora, Asturya i Salamanka. Marszałek Xze Istryi mianowany od J. C. K. Mości został jenerałem pułkownikiem gwardyi i naczelnym wodzem woyska północney Hiszpanii, a Jenerał brygady Lecamus naczelnikiem głównego sztabu. Główna jego kwatera jest w Burgos. Przybycie Marszałka Bessieres, Xcia Istryi, sprawiło tu powszechną radość. Dawnieysze tu jego postępowanie pozyskało mu wszylikich serca. Zaraz po swoim przybyciu wydał następującą odezwę:

„Hiszpanie! Cesarz Napoleon powierzył mi dowodztwo nad woyskiem w północney Hiszpanii. Miło mi jest znaydować się powtornie pomiędzy wami, i prypominam sobie z naywiększą radością wasz zapał i uczucia, które okazaliście mi do Nayiaśniejszego Cesarza i waszego Króla Jozefa, iako też waszą staranność o potrzeby woyska. Na ow czas słuchaliście z zaufaniem moich rozkazow i pałaliście niechęcią przeciw nieprzyjaciołom publiczney spokojności. Związki pomiędzy waszemi prowincyami były bezpieczne i łatwe; wasze osoby i wasza własność były szano

wane, panował wszędzie porządek i zgoda. Teraz zaś niektórzy (uwiedzeni ludzie, obmierzłe narzędzia wspólnego naszego nieprzyjaciela, mieszają spokojność w niektórych waszych prowincjach, tamując zwiazki, przerywają źródło powszechnego dla was wszystkich dobra i wyciągają licznego woyska. Wspierajcie kolonny, które na ich wytępienie poszły, nie pozwalajcie im zbliżyć się do waszych miast i wsiow; pilnujcie i wskazujcie ich poruszenia, ich kroki, ich wspólników, a w krótko ukończą się wasze nieszczęścia. Uwiedzeni ci ludzie, pomimowolne igrzyska czarnej polityki nieprzyjaciół ładu, mogą jeszcze czekającego ich losu uniknąć. Ofiaruję im przebaczenie za przeszłość. Woyskowi dowódcy mają wszędzie rozkaz przyjąć ich poddanie się; mogą z pewnością opieką powrócić do chat swoich; ale jeżeli głuchemi będą na głos łaski, wszędzie ściganemi i karanemi będą. Wasza spokojność zależy od wytępienia wszystkich tych kup, a wasze szczęście od zmniejszenia włożonych na was osiar. Trudnić się zawsze będą wasze n dobrem; przyjmę wasze przełożenia i zgłębię je. Mężowie, którzy z pomiędzy was wybranemi zostaną, mają mnie o waszych potrzebach i niedzy uwiadomić. Znajdę sposoby do ich ulżenia. Wszędzie każę najszybciej zachować karność. Nikt, bądź Francuz, bądź Hiszpan nie może zaniedbywać obowiązków swojego urzędu, ani tego co winien Cesarzowi i wysokiemu jego Bratu Jozefowi. Wielki Napoleon chce wszystkie wasze rany zagoić; postępowanie wasze uczyni was jego opieki godnemi. Polegajcie na mojej gorliwości w dopełnieniu dobroczynnych jego zamiarow. — W

głowney kwaterze Burgos d. 1 Lutego 1811.

Xze Iłryi,

Naczelný wodz woyska w północney Hiszpanii.

Z Madrytu d. 19. Stycznia.

Wszędzie gromione są kupy rokoszowników, które niszczą jeszcze niektóre okolice Hiszpanii, i te w krótko będą od nich oswobodzone. Kupy dowódcow Empecinado, Medico, Abuelo, Camilo, Hernandez, Aroca, Chaleco i innych albo są pobite; albo całkiem rozproszone. Niektórzy z nich błakają się w boiaźni pomiędzy skałami, inni zupełnie zniknęli. Jenerał Hauenstein dognął niedawno pewną ich liczbę i ścigał ich od Alcazar de San Juan aż do Campo de Criptana, przyczem wiele ich ubił.

Z Paryża d. 18. Lutego.

W niedzielę przyjął J. C. K. Mość otoczony Xżetami, ministrami, wielkimi i dworu swojego urzędnikami przed mszą deputacye od wybiorczych kolegiow departamentu Meurty, wyższego Renu i wyższej Vienne, i odpowiedział łaskawie na ich adreśsy. Deputacyi od wyższego Renu odpowiedział: "Półrzegam z ukontentowaniem, iż roboty około kanału, który połączy Ren z Rodanem, a wody Hollenderskie z morzem śródziemnem, przedó laty ukończone zostaną, i kanał ten dla waszego departamentu użytecznym będzie.", Deputacyi od wyższej Vienne: "Uczucia, które mi w imieniu wybiorczego kolegiow waszego departamentu oświadczenie są mi przyjemne. Jak tylko interes moiego państwa powoła mnie za Pirenie, obrocę podróż moją na miasto Limoges.,

Po mszy przedstawione J. C. K. Mci zostały różne osoby do wykonania przy-

sięgi, a gdy powrócił do swych apartamentów między innymi Xzua Balsano i Hrabina Schimmelpenink.

W sobotę odprawił J. C. K. Mość radę względem mostów i gościńców, a dziś radę handlową i rękodzielnią.

We czwartek i piątek przechodzili się Najjaśniejsi Cesarstwo własku Bolońskim.

Xże Gdański przyjechał d. 16 b. m. do Metz.

Ludność Szwajcaryi podają teraz do 1 miliona 928,000 dusz.

Sekwana wystąpiła w niektórych miejscach z swojego koryta.

W St. Jean de Maurienne czuć się dały d. 1 Lutego dwa lekkie wstrząśnienia ziemi.

P. Haüy, członek legii honorowej i instytutu, odebrał od J. C. K. Mci pozwolenie noszenia znaków orderu Bawarskiego.

Wybiorcze kolegium departamentu Jonny obrato pierwszym kandydatem do ciała prawodawczego P. Bourienne.

Wiadomo, że Londyński dziennik *Alfred* spotwarzył był mieszkańców Dunkierki, iakoby rozbitemu przed tym portem Angielskiemu okrętowi Elżbieta ratunku nie dali, co Kapitan tego okrętu zbił był w pisany liście do Ministra morskiego. Tenże Kapitan i jego lud napisał te raz następujący list do mieszkańców Dunkierki:

"Mci Panowie! Gdy Najjaśniejszy Cesarz raczył nam pozwolić do Anglii powrócić, nie możemy oddać się z tego miasta, bez wyrażenia wam najsilniejszej naszej wdzięczności za dobroć i względy, których doświadczyliśmy od was po nie-

szczęśliwym naszym rozbiciu. Daiemy wam zapewnienie, iż gdy poda się kiedy pora do okazania wam naszej wdzięczności, gorliwie z niej korzystać będziemy. Przyymicie nasze życzenia, &c.

(Pod) *W. Castwick, Jason Laire, Hayward, Eduis, Backer.*

*Z Londynu d. 11 Lutego.
(Z Monitora.)*

Od Lorda Wellington nadeszły listy następujące:

Z Kartaxo d. 19 Stycznia. — Od czasu iak nieprzyjaciel osadził most przy Merida na Gwadyanie, tak sprzeciwiające się sobie odbieram do niesienia, iż nie podobna powziąć z nich wiadomości o prawdziwego jego sile i zamiarach. Gdy Jenerał Mendizabal cofnął się na drugi brzeg Gwadyany, w prowadził do Oliwenza około 3000 ludzi; lecz miejsce to nie jest do utrzymania. Korpus Francuzki, który już z 4000, już z 7000 ludzi i 1500 jazdy składają się ma, opasał Oliwenza. W położeniu stojącego na przeciwko mnie nieprzyjacielskiego wojska nie zaszła żadna odmiana. Rozumiem, iż Jenerał Claperede, nie odebrał rozkazu, który mu Jenerał Drouet przesał, a którego, iakem JW Panu doniosł, przejąłem przepis na drugą rękę. D. 30 uderzył Jenerał Claperede z przednią swą strażą na Jenerała Sierra w Pom-d'Albade, w pobliżności Trauboso i przymusił go do cofnienia się z nieiałą stratą. Podpułkownik Bean z 4go pułku zosił w tej rozprawie raniony. D. 11 ponowił Jenerał Claperede swoy atak przeciw Sierrze przy Villa de Ponte i przymusił go do cofnienia się. Angielski Major Cooksey od 24 pułku zosił nieszczęściem zabity. Oś-

ścier, który pierwszą brygadą milicyj do-
wodził został raniony.

Z *Kartaxo* d. 26 *Stycznia*. Nieprzy-
iaciel, który oblegał Oliwenza, opanował
ją d. 22 czyli 23. Donoszą mi, iż moc-
ny nieprzyziacielski korpus przeszedł d. 9
przez most przy Merida na prawy brzeg
Gwadyany. Na lewym brzegu tej rzeki
zostawili Francuzi wszystkie ciężkie dzia-
ła, sprzęty do oblężenia, wiele ammuni-
cyjnych i innych wozów. Czyli zaś chcą
obledz Badaioz, ieszcze wiedzieć nie mo-
żna. — Zżalem donoszę JW Panu o śmierci
Margrabi de la Romana; umarł d. 23 p. m.
w Kartaxo. Wojska Hiszpańskie utraciły
w nim całą swoją ozdobę. Jak tylko do-
wiedział się o poruszeniach wojsk Fran-
cuzkich w Estramadurze, wydał zaraz roz-
kaz wojskom Hiszpańskim udania się nad
granice dla zastąpienia Oliwenzy i Bada-
ioz, iakoż d. 20 wyruszyły. Lecz Jenerał
Mendizabal posłał po jego śmierci za nie-
mi rozkaz, ażeby się zatrzymały tam, gdzie
się znajdują. — O ostatniego moiego listu
do JW. Pana odebrałem dokładne doniesie-
nia o zaszytych rozprawach w wyższej
Beirze między Jenerałem Silvierra i nie-
przyziacielem. W rozprawie przy Ponte
d'Albade d. 30 Grudnia, gdzie żywa za-
szła walka i znaczną poniosł stratę, ude-
rzył ten jenerał na Francuzów i odparty
został. W ostatniej rozprawie d. 11 Sty-
cznia uderzyli Francuzi na niego przy Vil-
la de Ponte i przymusili go do cofnięcia
się do Lamego. Scigany przez nieprzyzi-
acielską dywizyą musiał Lamego i cały le-
wy brzeg Douro opuścić, którą d. 13 prze-
był. — Nieprzyziaciel nieuczynił w stanowi-
sku swoim na przeciwko moiego żadney
odmiany. D. 22 wysłał korpus z 2000 lu-

dzi złożony do niższej Beiry, dla zastę-
pienia zapewne aż do granicy konwoju.
D. 19 uderzyli Francuzi na nasze przed
rzeką Major stojące posterunki i gonili je
aż za miasto, potem się cofnęli. Zapew-
niają, iż Jenerał Junot w tej utarczce ra-
niony został.

(Pod.) *Wellington*.

Dziennik *Morning Chronicle* zawiera
co następuje: — Jenerał brygady Stewart
przybył tu od wojska z Portugalii. Ma
on zapewne od Lorda Wellington zlecenie
udzielić o stanie i położeniu teraźniejszym
wojska takie szczegóły, których nieśmiał
pismu powierzyć. W ogłoszonych przez
gazetę dworską urzędowych pismach nie
ma wzmianki, ażeby Francuzi zabierali
się do uderzenia na nasze linie, owszem
Lord Wellington mniema, iż Mafsen przed
Kwietniem nie przedsięwzięmie żadnych
ważnych działań. Zasądza on domysł
swoy częścią z powodu złych dróg, czę-
ścią, iż Mafsen oczekiwać będzie długich
dni, ażeby pod czas działań na tak obszer-
ney linii użyć mógł swoich telegrafów.
Domysł ten jest w naszym obozie powsze-
chny i stosownie do niego czynią do od-
poru przygotowania. Zpółnocney strony,
lubo kray jest dla nieprzyziaciela otwarty,
nie obawia się Wellington, aby jego linie
mógły być przełamane. Na południe rze-
ki Tagus zakładają ciągle szanse i braku-
je nam tylko posiłków. Lecz iak wielkie
te posiłki być mają, wiedzieć nie może-
my. Obawiać się tylko potrzeba, aby nie
pomyłono się w rachubie względem rozpo-
częcia kampanii!

Flotę, która wiezie z pułki Niemiec-
kiej legii i wiele innych wojsk do Portu-
galii, zatrzymują ciągle przeciwne wiatry

w Portsmut, równie iak flotę Admirala Jorcke w Torbay i inną flotę w Plimut.

Wypis z listu z Lizbony d. 1. Lutego.

Woysko nasze nie odmieniło swiego stanowi-
ska. Korpus Romany poszedł ku Badajoz, po-
rieważ zmocniaią się Francuzi w tamtejszych
okolicach, lecz oblężenie tey twierdzy,
skoro się zacznie, nie będzie długie. Większa
liczba naszych kupców upakowała
swoie towary i iest na każdy wypadek w
gotowości.

Zdrowie Króla ciągle się polepsza.

Z Amsterdamu d. 23. Lutego.

Przed kilku dniami rozeszła się na gieł-
dzie pogłoska, że Xże Rejent Angielski od-
wołał wiadome rozkazy gabinetowe. Lecz
pożniejsze pod d. 14 Lutego z Londynu
wznowienia nic o tem nie wspominaia. Z
Portugalii miano do 3go listy, ale nic tam
nowego nie zaszło.

Na wiadomość o szczęśliwey ciąży
Nayaśniejszey Cesarzowey Francuzkiej
napisał senat wysp Jońskich pod d. 28 Gru-
dnia list do ministra wojny, Xcia Feltra,
w którym wyraża swoią radość względem
rozrodzenia się dynastyi Bohatyrza; dyna-
styi, która równie iak iego imie nieśmier-
na być powinna.

D. 17 b. m. Prefekt departamentu na-
szego, Hrabia Celles, wprowadził na u-
rząd prezydenta miasta Amsterdamu P.
Brienen. W mowie z tey okazji mianey
wyraził prefekt między innemi: -- " Nie
można wyrzec nazwiska miasta Amsterda-
mu bez połączenia z nim wyobrażenia o
wielkości i chwale. Mądry i przemyślny
lud tego miasta przyzwyczajony iest ścia-
gać na siebie oczy Europy, i pod uślawia-
mi Bohatyrza, którego gieniusz wszystko,

co go tylko otacza, powiększa, nie straci
sławne to miasto na swoiey wielkości,
którą od wiekow utrzymuje. Poświęcając
się, Mci Prezydencie, szlachetnemu po-
wołaniu Twojemu, odbie ać będziesz co-
dzienny hołd wdzięczności od Twoich
współziomkow, i może niedaleka iest chwi-
la, w której najsłodszą odbierzesz nagro-
dę. Jezeli, iak się spodziewać należy, u-
czyni Cesarz zadosyć życzeniom Hollen-
drow, tedy mury tuteysze będą w krótcie
iego obecnością zaszczycone, a wiesz
WPań, iak krokom iego oycowska dobroć
i monarchiczna wspaniałość towarzyszy."

Z Neapolu d. 6. Lutego.

Wiadomo, iż piękna wyspa Capri (o
kilka mil na zachod od miasta Neapolu le-
żąca) zbroyną ręką Anglikom wydarta zo-
stała. Dla uwiecznienia tey pamiątki spu-
szczony przed 3 miesiącami z warsztatu
w Castel a Mare liniowoy okręt otrzymał
nazwisko Capri. Mieszkańcy tey wyspy
tak się tem ucieszyli, iż pragnęli iakim spo-
sobem wdzięczność swoią wyrazić. Tym
koncem wystali w zaprzeszłym tygodniu 6
pięknych dziewcząt i tyleż kształtnych
chłopców w narodowym stroiu do Neapolu,
którzy d. 24 Stycznia oddali królowi wy-
złacaną koronę z laurami, oliwnemi i dę-
bowemi liśćcami, z prozbą: aby przod o-
krętu Capri był nią przyozdobiony. Król
przyjął łaskawie ten podarunek, udarował
dziewczęta posagiem, a chłopców umieścił
w szkole morskiej.

Zwołane teraz są wybiorcze kolegia
na obranie członkow do narodowego zgromadzenia, które d. 10 Marca posiedzenia
swoie rozpocznie.

D O D A T E K

D O N^{ru} 20.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 10. MARCA 1811 Roku W NIEDZIELE.

*Kommissya Obrachunkowa krajow do
Xięstwa Warszawskiego nowo wcie-
lonych, do Obywateli tychże kra-
iow!*

Gdy Nayiaśniejszy Pan dając nowy dowod troskliwości swojej o dobro żyjących pol berłem Jego poddanych w celu przyspieszenia Dzieła powierzonego wyznaczony od siebie Kommissyi Obrachunkowej do krajow nowo do Xięstwa wcielonych, Kommissye Departamentowe JW. Ministrów Spraw Wewnętrznych ustanowić rozkazał: przeto Kommissya Obrachunkowa pragnąc ułatwić i przyspieszyć Obywatelom rzeczonych Departamentów sposobność okazania czynionych przez nich dla dobra kraju ofiar i poniesionych ciężarów, niniejszym obwieszczeniem tak wszystkim Obywateli w ogólności, iako też zesze Administracye Powiatowe, Urzędników Kafsowych i wszystkich tych, którzy grosz publiczny w zawiadywaniu swym mieli, uwiadomia, aby wszelkiego rodzaju rachunki, bony, palety, Kwity, w gotowości na pierwsze tychże nowo ustanowionych po Departamentach Kommissyi wezwanie, mieć chcieli, które to Kommissye, gły Urzędowanie swoje rozpoczyną, dzień normalny do znieśienia do siebie Kwitów, naznaczą i obwieszczą. Dan w

Warszawie d. 12 Lutego 1811 roku.

T. Osjrowski S.W. Prezes

Zgodno z orygina: *Mikołay Szuwałski S.K.O.
Sekretarz Kommissyi*

Obrachunkowej

Mikołay Szuwałski.

Z Rzymu d. 10. Lutego.

Oto jest krótki rys zadziwiających robot, które tu od 4 miesięcy rozpoczęte zostały:

Przed rokiem widziano ieszcze na sławnym na cały świat Forum przechodzące się i trzące o słupce świątyni Jowisza bydło. Wszystkie świątynie, które forum otaczaia zalazły na wpół ziemią, a o wierzchołki ich opierały się nikczemne chaty; słowem naysławniejsze pomniki przepychu i wspaniałości starego Rzymu przysypane były romem, śmieciami, nieczystościami i trawą lub krzewiem zarosłe. Teraz świątynia Zgody stoi znowu w początkowej swojej piękności, i będąca pomiędzy nią szpetna chata zniknęła; trzy wspaniałe słupce Jowisza piorunującego są odkopane i kupy nieczystości około *Mons Capitolinus* nie obrażaią więcey oczu i nosa; na miejscu ich powstaie obszerne i piękny ogrod; dwa domy, które szpecity forum, są rozebrane i od kapitolium aż do bramy tryumfalney Tytusa, gdzie uroszą

Ścieżki cienie tyłu sławnych ludzi, jest widok otwarty. Trzy inne od świątyni Jowisza Statora słupce, podziwienią godnej roboty, stoją teraz odslonione, równie jak świątynie Antoniusza i Faustyny, będące na przecięciu tych słupców. Pagorki romu i ziemi zajmowały trzecią część wspaniałego *Colosseum*. Teraz pociągnięty jest na około niego 10 stop szeroki row; widać już dolne sklepienia olbrzymiego gmachu, a za kilka miesięcy będzie ta robota ukończona. Codziennie pracuje tam 400 robotników różnego wieku, którzy nie wstydzą się dawniej prowadzić próżniackie życie o proszalnym chlebie. W dni deszczowe pracują w wewnętrznych gankach *Colosseum*, które w krótko staną się pokrytą przechadzką, jakiej w całym świecie nie ma, &c. Tak nowy Rzym będzie na przyszłość wyglądał! Dla czegożby to miasto nie miało także być przyozdobione posągami Monarchy, które łączy w sobie chwałę wszystkich wielkich mężów, którzy w murach jego przed 25 wiekami żyli? Już to jest postanowione i posąg Napoleona Wielkiego będzie pomiędzy wspaniałymi dawnego i nowego Rzymu dziełami sztuki największą ozdobą.

Z Wenecyi d. 7. Lutego.

Francuzka flotylla w Korfu jest tak liczna, iż Anglicy nie uważają się wod tamtejszych okrętami swoimi niespokojnemi czynić. Francuzko-Włoska flotylla walecznego Kapitana Dubourdien tak dała od dwóch miesięcy pomnożona została, iż teraz może przeciw nieprzyjaciółtom łądu na morzu Adryatyckim zaczepnie działać.

Z Konstantynopola d. 15. Stycznia.

Gdy tu od niejakiego czasu rozchodziła się pogłoska o mniemanych układach

o pokoy z Rosyja, przeto rząd zakazał pod surowemi karami na przyszłość o tem mówić. W. Sułtan wydał oraz odezwę do wszystkich Muzułmanow, napominając ich, aby byli w gotowości do łączenia się z wojskiem i bronięcia oyczyzny, gdyż on sam z początkiem wiosny stanie na czele woyska i przeciw nieprzyjacielowi wyruszy.

Do wszystkich maytkow znajdujących się na wyspach Archipelagu posłano rozkazy, aby stawili się do Arsenalu w Konstantynopolu i tam nowego podziału oczekiwali.

W flolicy panuje zupełna spokojność; Janczarowie zupełnie są posłusznymi i surowa policya zaprowadzona jest w całej Monarchii. Przypisują to szczególniej tegiemu i stałemu postępowaniu W. Sułtana, który przechodzi w tej mierze swoich poprzedników i umie nadać sobie powagę.

Uroczyłość Courban Beyram obchodzona tu była z największą okazałością i strzelano podług zwyczaju z dział, czego dla bliskiego rozwiązania dwóch Sułtanek wcale się niespodziewano. Deszcz tylko przeszkodził, że W. Sułtan nie pokazał się publiczności.

Stolica i woysko ma podostatkiem zboża.

W Egipcie i w Bagdadzie panuje spokojność. Po uspokoiniu Bejow Egipskich ciągnie Mechmet Basza z swoim wojskiem i wielu baszami Azyatyckimi przeciw Wehabitom, i nie wątpią, iż święte miasto w krótko im wyrwane zostanie.

Z Wiednia d. 2. Marca.

C. K. Kommissya do umorzenia Bankocetli ogłosić kazala pod d. 23 Lutego następujące obwieszczenie:

Najjaśniejszy Cesarz raczył w pa-
tencie swoim pod d. 26 Lutego 1810 §. I.
nakazać, ażeby liczba Bankocetli dokła-
dnie obrachowana i kommissyi do umorze-
nia onych podana została, gdyż wolą jest
J. C. K. Mci, iak wspomniony patent na
końcu opiewa, aby iego poddani dokła-
dnie uwiadomionemi byli o położeniu skar-
bu co do papierowych pieniędzy. — C. K.
fianu, kredytowa i centralna nadworna
Buchhalteryja zrobiła teraz dokładny ra-
chunek liczby Bankocetli, który deputa-
cya od Buchhalteryi nadworney zatwier-
dziła i kommissya do umorzenia Bankoce-
tli zarzetelny uznała, porównawszy go
każdy z kommissarzow w Wiedniu obec-
nych z wszystkimi rejestrami i protoku-
łami. Kommissya jest więc teraz w stanie
dokładną liczbę będących w biegu tak w
kraju, iako i zagranicą, tudzież w kafsach
publicznych znajdujących się Bankocetli
podać do publiczny wiadomości. Summa
ta wynosi 1060 milionow 798,753 zł. ryń. —
Gdy kommissya do umorzenia Bankocetli
z wyraźnego rozkazu J. C. K. Mci nie może
pod przysięgą wydawać żadnych nowych
Bankocetli tylko za wyciągniłą z biegu
rowną liczbę podartych, i znajdujące się
w kafsach Bankocetle, iako też nowo wy-
bite nie mogą bydź, iak tylko na takową
wymianę użyte; przeto jest zupełna ni-
dzicia, iż liczba Bankocetli nie może się
w żadnym przypadku powiększać, ale o-
wszëm zmniejszać się będzie w miarę
wchodzących do skarbu na ich umorzenie
znaczných summ, oczm stosownie do
wspomnionego patentu kommissya po u-
płynieniu pierwszego woiennego półtrocza
zda publiczności sprawę. — (Tu następują
podpisy deputowanych do tej kommissyi

z wszystkich prowincyy państwa Austryac-
kiego, królestw Czeskiego i Węgierskiego,
pomiędzy któremi podpisany jest także z
Galicyi Hrabia Antoni Lanckoroński.)

Bieg Bankocetli jest dziś następujący.
Za 100 złr. w konwencyyney monecie złr.
831 złr. Bankocetłami.

Za Czerwony złoty Hollenderski 39 złr. 24 kr.
Bankocetłami.

Za czerwony złoty Cesarski 39 złr. 2 kr.
Bankocetłami.

Z Punczowy d. 14. Lutego.

(*Z Gazety Prezburskiej.*)

D. 10 b. m. o godzinie wpół do dwu.
następy przed południem weszła nakoniec o-
czekiwana od 27 p. m. Rofsyyska załoga,
składająca się z 1 dywizyi grenadyerow i
1 dywizyi fizylerow, pod dowództwem
Pułkownika Alexandra Federowicza, z 4
działami do Belgradu. Woyska te by-
ły przyięte przy odgłosie dział i dzwo-
now, i dano dla nich obiad. Liczba
ich wynosi tylko 500 głów, ale w krótcie
nadeydzie ieszcze drugie 500. Dla spušto-
szonych koszar w wyższej i niższej twier-
dzy, rozkwaterowane tymczasowo zostały
na przedmieściach Raizen i Wodnym. W
tymże czasie przybyli do Belgradu depu-
towani Serwiyscy Melenko Stoik, Piotr Do-
brinaz, dawny Biskup Belgradzki, Leontia,
Grecki uczony Obradowicz i sekretarz Me-
lenko Stoika. Mniemają, iż w krótcie od-
daną twierdza zostanie Rofsyanom.

Z Saragossy d. 20. Stycznia.

Wzięcie ważney twierdzy Tortosy u-
łatwia bardzo woyskowe działania w poł-
udniowey Hiszpanii, bo otwiera Francuzom
drogę do Walencyi. Zapewniają, iż Jen. Su-
chet wchodzi przez Katalonią i Arragonią
do tej prwincyi, a inny korpus ciągnie tam

przez Nową Kastylią. Dodaia, iż Jenerał obłączeniem Tarragony. Jenerał Paraguy-Sebastiani, którego inny korpus w prowincyi Grenadzie zluzował, wszedł do Murcyi, a stamtąd poydzie przeciw południowem granicom Walencyi. Xże Tarentu trudni się się codziennie powiększa.

D O N I E S I E N I A.

Dnia 15 Marca r. b. o godzinie 10tej przed południem tu w Krakowie na Kleparzu sprzedawane będzie przez publiczną za gotową srebrną dobrą monetę, zboże rozne w ziarnie i snopach, tudzież krowy, woły, owce i konie W. JP. Alexandrowi Bobrownickiemu, na zaspokoienie półroczney prowizyi 5,750 zł. pol. W. JX. Janowi Kantemu Gernickemu, Rektorowi Seminarji Stradomskiego przy Krakowie, od kapitału 230,000 zł. pol. na dobrach Siemiechowice zabezpieczonego w dobrej srebrney monecie należący się, tudzież na powrocie kosztów prawnych w ilości zł. pol. 34 przysądzonych, z mocy wyroku Trybunału C. P. J. D. K. dnia 7go Lutego r. b. do liczby 48 zapadłego, zatradowane. Dan w Krakowie dnia 6go Marca 1811.

Jan Kaniy Kowalski, B. T. C. P. J. D. K.

Nizey podpisany umocowany rezolucyą Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia 18 Lutego r. b. do Nru 729 wydana, rzeczy ruchome po niegdy Jozefie Buszydfowskim pozostale, iako to: suknie męzkie i białogłowskie, korale i zegary w kamienicy na ulicy Floryańskiej pod Nrem 540 położoney, dnia 18 Marca r. b. o godzinie 9 z rana za gotowe pieniądze w monecie srebrney sprzedawać będzie. Co do publiczney podaie wiadomości.

W Krakowie dnia 7 Marca 1811 roku.

*Flor. Choynacki, J. K. X. Wei Notaryusz
Departamentu Krakowskiego.*

Prezydent Muncypalności Miasta wolno-handlowego Krakowa, podaie do publiczney wiadomości, iż przy kalkulaturze mieyskiej umieszczony zostalme Asystent z płacą rocznią 2000 zł. pol. Zadaiający tego urzędu po odbytych examinie w Kalkulaturze mieyskiej z wiadomości do tego obiektu potrzebnych, mają prozby swoje zaświadczczeniami wsparte, aż do końca miesiāca Marca r. b. do Prezydenta Muncypalności podaie. W Krakowie d. 25 Lutego 1811.

Zurzecki, P. M.

Kozdrański, N. S.

Ignacy Hauschilt zgubiwszy w Wieliczce Tabakierkę złotą na dniu 20 miesiāca Lutego z napisem wysadzany Brylantami na nakrywie: *Honor i Waleczność*, a pod spodem napis był wyrznięty: *Odwaga i Meztwo*. Ktoby ta ową zgubę znalazł przyrzeka właściciel nagrodę podług wartosci zgaby. Z zgubą znalezioneą do Redaktora Gazet Krakowskich albo do naybliższych policyi się zgłosić raczy.

Ignacy Hauschilt, M. W. P.

Wieliczki Salin Administracya potrzebuie dla Salin 1000 kamieni Podolskich wyczesanych konopi, o czem tych, kó. zyby za cenę mierną podieli się takowe konopie dostawie wiadomia się. Termin tey licytacyi wyznacza się na dzień 12 Marca 1811 którey każdy z licytantow na wyznaczonym dniu tu w Administracyi Salinarney z rana o godzinie 9 wraz z zapatrzonym Vadium znajdować się powinni.

W Wieliczce dnia 25go Lutego 1811.

P. Brossard, dajaący lekcyie ięzykow Francuzkiego i Niemieckiego, poleca się chcącym uczyć się wspomnianych ięzykow; mieszka na Stradomiu w domu P. Winiarskiego pod Nrem 1.